Nr 35. Dnia 15 Lutego. Wtorek. Dnia 3 (15) Lutego 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90 oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Faustyny i Jowity M.
Jutro: S. Juljanny Panny Męczenniczki.
Czwartek: SS. Sylwina, Sabina B. i Donata.
Piątek: SS. Konstancji P. M. i Symeona.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 18.
Zachód „ „ 5 „ 11.

Długość dnia godzin 9 minut 53.
Przybyło „ „ 2 „ 23.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: S. Konrada Wyznawcy.
Niedziela: SS. Leona P. i Eucharjusza Bisk.
Poniedziałek: S. Eleonory Panny.
Wtorek: Katedry S. Piotra w Antjochji.

Wiadomości miejscowe.

= Wszystko co może stanowić jakiekolwiek źródło lub przyczynek do wyjaśnienia życia wielkiego naszego astronoma *Mikołaja Kopernika*, nie powinno być obojętnem dla nas, chlubiących się jego wspólną nam rodowitością. Sądzimy więc, że nieobojętną będzie wiadomość o dość wyczerpującej pracy toruńskiego professora F. Hipler'a, która, pod napisem: „O portretach Mikołaja Kopernika“ ukazała się przed kilku miesiącami w wydawanych po niemiecku „Pamiętnikach Warmijskiego Stowarzyszenia sztuk pięknych.

Jakkolwiek autor wspomnionego, oddzielną odbitką w Lipsku wydanego dziełka, szczyci się Kopernikiem jako Prusakiem, nie zmniejsza to wszelako jego zasługi, jaką zyskał skrzętnem zestawieniem tego wszystkiego, co malarstwo, rzeźba, rylec, druk, medalierstwo ku uczczeniu pamięci wielkiego męża dotąd zdziałały.

Autor twierdzi, że Kopernik w dłuższym swoim we Włoszech pobycie, obok astronomji i nauk matematycznych, uprawiał także malarstwo, a nabywszy w niem odpowiedniej wprawy, za powrotem do kraju z pomocą zwierciadła wymalował swój własny wizerunek i takowy następnie ofiarował w darze Tychonowi Brahe do duńsk. obserwatorjum w Uranienburgu.

W dalszym ciągu wspomnionej pracy, spotykamy szczegółowe opisy portretów Kopernika zachowanych dotąd w Strasburgu, Toruniu, Lwowie, Krakowie i wszelkie w dziełach Stimmera, Boissarda, Desseliusa, Gassendiego, Hartknocha lub rylcem Jeremiasza Falka upowszechnione jego wizerunki. Następnie, autor opisuje szczegółowe każdą olejną kopię portretów przechowanych dotąd w Gdańsku, Królewcu, Paryżu, Greenwich, Pizie, równie jak sztychy Ditricha, Gładysza, Oleszczyńskiego, Andriolego, wreszcie zaszczytną czyni wzmiankę o obrazach Lessera i Matejki.

Reszta pracy prof. Hipler poświęcił opisom pomników Kopernika w Toruniu, Krakowie, Warszawie, Bolonji i Rzymie, a ubolewa w końcu, że powzięty przez bisk. Krasickiego a następnie przez Fryderyka II-go i Napoleona I projekt uczczenia Kopernika pomnikiem w Frauenburgu, w tem głównem jego działalności ognisku, dotąd urzeczywistniony nie został.

Opis medalów na cześć naszego astronoma wybitych, równie jak szczegółowa wiadomość o pamiątkowem album, wydanem staraniem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, zakończa pracę professora Hipler'a, która w krótkim tu podana zarysie, jako stanowiąca ważny przyczynek do życiorysu wielkiego naszego rodaka, jeżeli nie na całkowity to przynajmniej na obszerniejsze jej streszczenie w czasopismach naszych zasługuje.

= Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego ogłasza praktykującym się od dawna zwyczajem, wykaz skradzionych i zagubionych listów zastawnych i kuponów, których posiadacze zgłosili się po duplikaty.

= Po dwóch dniach przerwy komunikacja telegraficzna z Petersburgiem napowrót została przywróconą; z innemi wszelako miastami, zwłaszcza więcej oddalonemi, przerwa ta trwała do wczoraj — i niewiadomo, kiedy ostatecznie zostanie usuniętą. Przyczyny tego szukać należy jak i poprzednio w uszkodzonym przez pogodę stanie dróg telegrafiaznych.

= „Gazeta Handlowa dowiaduje się, iż władze wyższe w Petersburgu, mianowicie wydział komunikacji, chcąc wydać przepisy o przywozie akcessorjów do kolei żelaznych do kraju bez opłaty cła, zniósł się z ważniejszemi zakładami fabrycznemi w obrębie państwa z zapytaniem, jakie przedmioty używane przy budowie taboru ruchomego kolei żelaznych są wyrabiane w tych zakładach i jakie wyrabiane będą w przyszłości z oznaczeniem czasu, kiedy produkcja ta zostanie rozpoczętą. Ściągnięte tą drogą odpowiedzi, posłużą do określenia przepisów, mających na celu ustanowienie zarówno ceł opiekuńczych z jednej, jak i wpłyną na rozwój fabrykacji kolejowej z drugiej strony. Nie wiemy tylko, do jakiego mianowicie czasu, odpowiedzi te mają być nadsyłane. Zapytanie podobne otrzymała również nasza fabryka „Lilpop, Rau i Loewenstein“.

= Jutro o godzinie 6 tej wieczorem w Sali Resursy Obywatelskiej, mieć będzie professor Z. Korzybski drugi odczyt: o „Sycylji ze szczególnem uwzględnieniem Syrakuzy“. Dochód z wejścia przeznaczony został na cel dobroczynny.

= Wczoraj odbył się w Salach Ratuszowych bal na korzyść szpitala dzieciennego przy ulicy Aleksandrja.

Zabawę rozpoczęto polonezem, którego poprowadził JW. hr. Kotzebue, Jenerał-Gubernator Warszawski z panią Gabryellą Wrotnowską, za niemi w drugiej parze szli jenerał Medem z hr. Aleksandrą Ostrowską, w trzeciej hr. Ostrowski z Marszałkową Kuczyńską.

Tańce ciągnęły się do trzeciej, wielka jednak część „towarzystwa“ cofnęła się zaraz po północy.

Ożywienie zabawy zawdzięczać głównie należ energji gospodarzy i gospodyń, pomiędzy którem inicjatorka balu p. Wrotnowska najwdzięczniej spełniała swój obowiązek.

= Na podaną zbiorową prośbę przemysłowców otworzenia w Kielcach filji Banku Polskiego, nadesłano z Warszawy odmowną odpowiedź.

= O śmierci inżeniera Jodki, która w szerokich kołach naszego miasta wywarła smutne wrażenie, pisze nam inżenier S. Modliński, co następuje:

„W dniu 13 lutego r. b. o godzinie 6 z rana, zakończył życie po tygodniowej słabości ś. p. Radca Kolegialny Konstanty Jodko, Starszy Inżenier zarządzający Wydziałem Technicznym przy Magistracie miasta Warszawy, ozdobiony orderami: Św. Anny II klasy, Św. Stanisława II kl. z cesarską koroną, Św. Anny III klassy z mieczami, Św. Włodzimierza IV klasy za wysługę 35 lat. Medalami: za turecką kampanię w r. 1828 i 1829 i za wojnę 1853/6 r.,—znakiem nieskazitelnej służby za lat XV.

Ś. p. Konstanty Jodko, po ukończeniu szkół wstąpił w r. 1812 do bataljonu saperów b. wojsk polskich jako saper II klassy; w roku 1815 przeszedł do szkoły wojskowej artyleryjsko-inżenierskiej; w 1817 mianowany był konduktorem w korpusie inżenierów; w r. 1819 podporucznikiem, a w r. 1823 porucznikiem w tymże korpusie.

W r. 1828 i 1829, podczas wojny z Turcją, wraz z innymi oficerami b. wojsk polskich wydanym został z rozporządzenia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Pawłowicza do armji cesarsko-rossyjskiej, gdzie odznaczył się jako inżenier przy zdobyciu Silistrji, za co został ozdobionym orderem św. Anny z kokardą (obecnie z mieczami) i mianowany kapitanem II-ej klassy.

Podczas służby wojskowej, obok pełnienia obowiązków technicznych przy budowie twierdzy Zamościa, powołanym został na kierującego oddziałem budowy kanału Augustowskiego.

W roku 1830 ś. p. Jodko jako już inżenier cywilny pod zwierzchnictwem Inspektora kommunikacji Pancera, zajmował się pracami technicznemi i był inżenierem budowy Zjazdu do Wisły w Warszawie, po ukończeniu której przeszedł na inżeniera objazdowego rzeki Wisły, gdzie zajmował się wyrobieniem szczegółowych planów części tej rzeki, od Warszawy do Nowogeorgewska i wykonaniem na niej robót faszynowych, według projektu inspektora Pancera.

Te ostatnie obowiązki zamienił w r. 1855 na urząd starszego inżeniera miasta Warszawy, na którym niezmordowaną pracą ze szczególnem zamiłowaniem, przy pomocy swych podwładnych, dopomógł zwierzchnikom naszego grodu, do przeprowadzenia zamierzonego przez nich uporządkowania i udogodnienia komunikacji na ulicach i placach Warszawy, oraz do upiększenia miejscowości najwięcej uczęszczanych.

W ogóle tak w stosunkach służbowych, jako i towarzyskich, ś. p. Jodko znanym był i powszechnie

---

PIERWSZA MIŁOŚĆ

KAROLA NODIER.

...Było to u pani Récamier.

U pani Récamier tedy był zwyczaj, że po obiedzie a nawet po deserze opowiadano jaką powieść, lub anegdotę i sami zobaczycie, że do opowiadania nie pierwsi lepsi byli przypuszczani.

Obiad dopiero co się skończył. Chateaubriand wsparty na ramieniu gospodyni domu, zmierzał ku zwykłemu swemu miejscu w rogu kominka, po za olbrzymim oknem umyślnie dla niego tam postawionym. Niedaleko Chateaubriand'a siedział Wiktor Hugo, Saint-Beuve, a młodziutki jeszcze wtedy Musset zdawał się wsłuchiwać marzeniem w jakieś czułe lub z średniowiecznych czasów rycerskie ballady. Był tam jeszcze Balzak de Vigny i inni współ-biesiadnicy, prawie wszyscy z liczby *nieśmiertelnych* jak zwykle nazywają członków akademji francuzkiej.

Gdy wszyscy miejsca swe zajęli, pani Récamier rzekła: dziś na p. Nodier kolej do opowiadania.

Balzak otworzył wielkie swoje oczy, któremi pochłaniać zdawał się wyrazy, Chateaubriand uśmiechnął się i przysunął się z krzesłem.

Nodier nie dał się prosić, lecz zarumienił się jak student niespodzianie wyrwany. Umiał być i nieśmiałym, kiedy chciał tego.

Nie myślę ja tu porywać się na rzeczy niepodobne, nie będę się starał naśladować dowcipnej dobrotliwości kochanego opowiadacza, jego naiwności tak szczęśliwie wystudjowanych, a tem mniej tej niezrównanej dystynkcji, formy jaką się zawsze odznaczał. Opowiem tak jak mi zostały w pamięci dziecinne przygody pierwiastku jego na miłość projektów.

Nodier zaczął w ten sposób:

I.

W 1797 r. miałem już 15 lat; byłem w retoryce i pisałem pierwsze moje dzieło pod tytułem: *Rozprawa używania organów dotykania i organów słuchu u owadów*. Spodziewam się, żeście tego nieczytali.

Zaraz po wakacjach wielkanocnych, gdym powrócił do kolegjum w Besançon, zastałem moich kolegów, w jakimś nieznanem mi dotąd zwycięzkiem i przechwałkowatem usposobieniu. Ten tydzień Wielkanocny jest zawsze stanowczym dla uczniów retoryki, Z ową bowiem porą poczynają w nich kiełkować pierwsze zasady młodzieńczych namiętności.

Wszyscy moi koledzy powracali z jakąś namiętnością w sercu, wszyscy zarówno, począwszy od wielkiego Julka, który pijał już likiery małemi kieliszkami, skończywszy na Martial'u, ostatnim z ostatnich, który był skazany na znoszenie wszystkich żartów dobrego naszego nauczyciela.

A wszystkie te namiętności cieszyły się wzajemnością.

W przeciągu jednego tygodnia koledzy moi zaczęli nowe zdobywać laury w samym Besançon. Julek został kochankiem pani pisarzowej trybunału, Fryderyk podbił serce sędziny pokoju, Armand rzucił kość niezgody w domu rejenta, Martial nawet zwrócił z prostej drogi pokojówkę swej matki.

Wyobraźcie sobie jak ci zwycięzcy chwalić się i pysznić mogli przedemną — przedemną, który nie miałem na sumieniu żadnej awanturki. Malałem i nikłem przy nich.

We czwartek, w dzień rekracji gdy wychodzili na miasto, sam sposób kładzenia kapeluszy na bakier, zdradzał ich awanturnicze zamiary. A ja biedny we czwartek szedłem do mojej matki i z nią chodziłem na spacer do ruin rzymskich, któremi pyszni się Besançon. Na tych spacerach nigdy niezdarzyło mi się spotkać żadnej kobiety, godnej uwiedzenia, powracałem tedy, pisałem dalej moją rozprawę *o użyciu organów do-*

cenionym; prawość, uprzejmość i otwartość charakteru, jednały mu miłość rodziny, przyjaźń u ludzi, szacunek Zwierzchników i przywiązanie podwładnych.

Umarł jako dobry chrześcijanin po dopełnieniu przedśmiertnych obrządków, pozostawiając po sobie żal ogólny wszystkich, którzy go bliżej znali."

= Ubezpieczenie bydła od pomorku w Królestwie Polskiem ma w tym roku wynosić po 10 kop. od głowy, z pewnemi ulgami dla gubernji rzadziej nawiedzanych księgosuszem. Przy tej okoliczności zwracamy uwagę na świeżo zapadłe postanowienie, ogłoszone już w „Gońcu Urzędowym," że za sztuki bydła niewniesione do spisów z winy właściciela, w razie wybicia tych sztuk dla położenia tamy zarazie, *nie będzie się płaciło wynagrodzenia.* Kary zaś pieniężne ustanowione przez b. Radę Administracyjną za niedokładność spisów, w takim wypadku się znoszą, lecz będą i nadal ściągane, jeżeli bydło nie objęte spisami, nie będzie ulegało wybiciu.

= Lasy Ręczajskie o dwie mil drogi położone po za Pragą, obfite w piękne i bujne drzewa, są obecnie wyrębywane. Obrobione sosny po sześćdziesiąt stóp długie, zwożone są furmankami na brzeg Wisły, dla zbicia w tratwy i następnego wytransportowania tego budulca do.... Prus. Szkoda wielka zaiste aby surowy materjał z naszej rodzinnej ziemi pochodzący, za bezcen marnowano.

= Jeszcze jeden pełen nadziei młodzieniec, z klassy kantorowiczów, pożegnał Warszawę. pożyczywszy z kassy swego pryncypała 130 rs. gotówką, 1 list likwidacyjny i 10 talarów pruskich. Pożyczka ta dokonaną została bez wiedzy właściciela kantoru wekslu.

= W chwili gdyśmy się zabierali do wystylizowania najciekawszej wiadomości, gaz w naszem biurze począł tak figlować, iż pożegnać się musimy z myślą podania ci czytelniku zajmującej nowinki. Chciejcie więc wszyscy panie i panowie — żywić pretensję do zarządu zakładu gazowego, który nic jakoś nie radzi na kaprysy gazowe. Widocznie poskromienie gazowych wybryków, przechodzi siły ludzkie.

= W dniu wczorajszym po południu wydarzył się smutny wypadek samobójstwa. Przy ulicy Szkolnej, gdzie obecnie znajduje się gimnazjum żeńskie, pani *** wyskoczyła na bruk. Jak twierdzą bliżej ją znający, była ona od dość dawnego czasu cierpiącą na umyśle, i w paroksyzmie w ten sposób życie sobie odebrała Nieszczęśliwa wkrótce z odniesionych ran zmarła.

= Redakcja „Tygodnia," w odpowiedzi na pogłoski o zaniechaniu przez nią zamierzonego wydawnictwa na pamiątkę jubileuszu szkoły piotrkowskiej, oświadcza: Ponieważ kilka dni temu minął dzień 1 lutego, oznaczony pierwotnie jako dzień wyjścia *Wspomnienia historycznego o szkole piotrkowskiej*, obowiązkiem więc jest naszym uprzedzić szanownych czytelników, że nastąpiło to z powodu, iż pragnąc dać możliwie dokładny obraz istnienia tego zakładu naukowego, a tem samem rozszerzyć *Wspomnienia* aż do chwili obecnej, napotkaliśmy pewne niezależne od nas przeszkody, których usunięcie spóźniło czas ukazania się wydawnictwa. Bynajmniej wskaże nie porzuciliśmy, jak niektórzy mieć chcą, naszego pierwotnego zamiaru, i w wykonaniu go, choć trochę opóźnionem, nie ustajemy.

= Henryk Wieniawski, który jest jak wiadomo profesorem królewskiego Konserwatorjum w Brukselli, otrzymał w tych dniach przy poświęceniu nowo wzniesionego gmachu tejże instytucyi, kawalerski order Leopolda.

= Jeżeli chcesz czytelniku objąć oświetlenie latarń naftowych, znajdujących się w Ogrodzie Saskim i palących się w czasie przedstawień w Teatrze letnim bladawem światłem — to zgłoś się do Magistratu, który ogłasza na to przedsiębierstwo ponowną licytację. Przygotuj się tylko na to, iż licytacja rozpocznie się od summy rs. 300.

— Nie mogąc być na balu na korzyść szpitala dziecinnego, daję na tenże szpital rs. 6.— *J. M.*

— *Stale utrzymującemu Kurjera.* Sprawę tę do zbytku poruszano.

— *Panu Romanowi P.* Dobrze iż ktoś wpadł na taki pomysł, reklamować go jednak nie widzimy potrzeby.

— Dowiadujemy się z „Nowosti", iż w chwili gdy niektóre organa prassy powątpiewają w ogóle o korzyści otworzenia nowego uniwersytetu na Syberji, prywatna ofiara idzie w pomoc przyspieszeniu tego projektu. Donoszą bowiem z Tomska, że niejaki Cybulski, przemysłowiec złotniczy, złożył 100,000 rs. na organizację uniwersytetu sybirskiego.

= *(Nadesłane).* — W zeszłą sobotę, to jest dnia 12 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem, w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, liczny orszak krewnych, przyjaciół i znajomych, towarzyszył obrzędowi ślubnemu dwóch młodych par: panny Ireny Strzeleckiej, córki Ksawerego i Marji z Retzerów z p. Edwardem Krug, kupcem i panny Amelji Białkiewicz, córki ś. p. Tomasza i żyjącej Amelji z Retzerów, z p. Kamilem Sierzputowskim, właścicielem składu materjałów aptecznych. Związki małżeńskie pobłogosławił Jks. Franciszek Kołaczewski, członek Konsystorza Jeneralnego Warszawskiego w assystencji Jks. Mościckiego, kanonika, proboszcza parafji Ś-go Antoniego. Narzeczone tych szczęśliwych par, będąc córkami dwóch oddzielnych domów rodzicielskich, obiedwie są wnuczkami obywatelki tutejszej W-nej Anny Retzer. W miłości właśnie tej zacnej kobiety—babki ku swym wnuczkom, błysnął pierwszy promień szczęścia i złote ogniwo łączące młode pary w jednym dniu i o tejże godzinie. Obrzędowi towarzyszyły śpiewy wykonane przez artystów Teatrów Warszawskich, powodowanych stosunkami przyjaźni dla nowożeńców.

Po skończonym obrzędzie odprowadzali od ołtarza: Irenę Krug, pułkownik Sierdiukow i Prezes Towarzystwa Farmaceutycznego F. Stejner;—Edwarda Krug, pani Dziechcińska obywatelka, i pani Rychter siostra pana młodego;—Amelję Sierzputowską Prezes Administracji Ogólnej Towarzystwa Dobroczynności Preyss i p. Wojtaszyński obywatel;—Kamila Sierzputowskiego, pani Klotylda Klimecka i pani Mrozowska ciotki panny młodej. Orszak ślubny przyjmowany był po powrocie z kościoła w salonach Resursy Obywatelskiej przez W-ną Retzer, babkę nowozaślubionych panien, a ochocza zabawa tańcująca, przy dźwiękach dziarskiej muzyki p. Kuhnego trwała do rana. Biesiadę weselną ożywiały toasty wznoszone na cześć babki młodych pań, Ich rodziców i za pomyślność Państwa Młodych. Dając przyszłości w tych wyrazach pamięć o dniu weselnym, zakończę, jako przyjaciel nowożeńców, temi słowy:

O! niech przyszłe Wasze lata
Płyną szczęściem i miłością,
Niechaj zdrowiem Bóg je splata
I wzbogaca pomyślnością.

* * *

Niech ta nowa dla Was droga
Całą przyszłość wypogodzi,
W sercu ludzi, w łasce Boga
Niech Wam każda chwila wschodzi.

* * *

A gdy przejdzie owa pora,
Co zapałem duszę żywi,
Bądźcie sercem jakby wczora
Zawsze młodzi i szczęśliwi! *J. Sz....*

Kronika zagraniczna.

✕ Donoszą nam z Krakowa, iż tamże w dniu 12 to jest w sobotę zeszłą, w kościele Mariackim, pobłogosławiony został przez X. Feliksa Gawrońskiego, Rektora XX. Marków związek małżeński Doktora Henryka Stankiewicza z panną Emilią Kirst. Od ołtarza poprowadził pannę młodą prezes Akademji Umiejętności zasłużony na polu nauki pracownik Józef Majer. Stosowne pienia religijne wykonane przez zbiorowe siły amatorów i artystów krakowskich towarzyszyły temu uroczystemu obrzędowi. Nazajutrz państwo młodzi pożegnani przez rodzinę i przyjaciół udali się do Wiednia.

---

† Jutro d. 16 b. m. i r., to jest we środę, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Zielińskich księżnej Woronieckiej, odprawi się żałobna Wotywa za spokój jej duszy w kościołach: Ś-go Krzyża przed Wielkim Ołtarzem o godzinie 10 rano. Zaś dnia 17 we czwartek, odprawioną zostanie Wotywa za duszę ś. p. Władysława Zielińskiego zmarłego we Francji, o godzinie w pół do 10 rano w tymże kościele przed Wielkim Ołtarzem—i następnie dnia 18 w piątek, o godzinie 10 rano, będzie Wotywa żałobna za duszę ś. p. Józefy z Jaźwińskich Zielińskiej, w tymże kościele przed Wielkim Ołtarzem, w drugą bolesną rocznicę jej śmierci. Na które to Nabożeństwo zaprasza się w dnie wyżej oznaczone, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2359—

† W środę d. 16 lutego r. b. w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Florentyny Saxe, odprawioną będzie żałobna Wotywa za spokój jej duszy, w kościele Ś-go Aleksandra o godzinie 10, na którą w ciężkiem smutku pogrążeni rodzice Krewnych, Przyjaciół i Życzliwych uprzejmie proszą. —2361—

† W dniu jutrzejszym jako w dniu imienin ś. p. Juljanny z Stępowskich Waszkowskiej, odbędzie się o godzinie 10 z rana, w kościele Katedralnym S-go Jana, za spokój jej duszy żałobna Wotywa, na którą pozostała w ciężkim pogrążona smutku córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —2423—

† W dniu 16 b. m. i r. t. j. w środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Celiny z Dobrowolskich 1-o ślubu Raczyńskiej, 2-o ślubu Tymienieckiej, odprawione będzie o godzinie $10^{1}/_{2}$ rano w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Panny Marji na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru Nabożeństwo żałobne, na które zapraszają się Krewni, Przyjaciele i Znajomi. —2395—

† Pojutrze, to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana Łukomskiego, odbędzie się Wotywa za spokój jego duszy o godzinie 11-tej z rana w ko-

---

tykania i wieczorem z nosem spuszczonym na kwintę wsuwałem się na powrót między kolegów.

Wszyscy oni wyglądali jak młody Richelieu wracający z kolacyjki, szeptali ze sobą i opowiadali sobie nawzajem spełnione w ciągu dnia zbrodnie.

Biedni mężowie z Besançon zadrżeli by chyba, gdyby słyszeć ich mogli.

— A ty Karolu pytano mnie, czyż zawsze będziesz takim niedołęgą.

Prawdę powiedziawszy, ja po prostu się bałem. Co najbardziej mnie jednak martwiło, żem na tem polu stał niżej od Martiala, ostatniego z ostatnich. Ale cóż było robić, pokojówka mojej matki miała lat pięćdziesiąt i nie rozumiała się na żartach.

Rozpacz mię ogarniała. Nie śmiałem już spojrzeć w oczy zwycięzkim kolegom moim.

Wreszcie na dwa tygodnie przed wakacjami nadmiar mego utrapienia zmusił mię do zwierzenia się jednemu z nich. Zapytałem wielkiego Julka jakie drogi i jakie środki przedsięwziąć należy, ażeby w krótkim przeciągu czasu zostać sławnym awanturnikiem.

Pytałem go w jaki sposób i jak długo pracował nim zdołał owładnąć sercem pani pisarzowej trybunału.

Julek mi odpowiedział:

— To najprostsza rzecz w świecie; kobiety nigdy się oprzeć nie zdołają prawdziwej śmiałości męzkiej.

— Kiedy bo widzisz, ja tej śmiałości jakoś mam nie wiele, odpowiedziałem niby tłómacząc się.

— Dobrze to widzę mój kochany. My, rozpustnicy, przystępujemy śmiało do kobiety, powiadamy jej byle co i już.

— Cóż ty rozumiesz przez byle co?

— Tego nie można nauczyć pierwsza lepsza rzecz, śmiałość tu wszystko stanowi.

— Ależ ostatecznie na cóż się mam odważyć, zawołałem prawie ze łzami w oczach.

— Litość mię bierze, słowo daję. Na co? głupstwa się im mówi, bawi się je. Trzeba umieć kląć, palić cygara, żartować z profesorów, w tedy kobiety widzą żeś łotr skończony, a reszta idzie jak z płatka.

Poklepał mię protekcjonalnie po ramieniu.

— W twoim wieku to wstyd doprawdy, być jeszcze takim niezdarnym i tak cnotliwym. Jeżeli dodał, brak ci odwagi przemówić do kobiety, to weź się do pisania, list napisz.

Myśl ta podobała mi się i dodała mi trochę odwagi. Zdawało mi się, że mi jakoś łatwiej będzie zostać łotrem przez korrespondencję i namyślałem się już od czego by tu zacząć i jak będzie brzmiał pierwszy ustęp mojego listu, gdy Julek odchodząc dodał:

— Zresztą rób tam sobie jak chcesz, ale pamiętaj jeżeli wrócisz po wakacjach, nie mogąc nam zdać sprawy z żadnej awanturki, nikt z nas do ciebie ust nie otworzy. Do widzenia.

Jest jednak jakaś sprawiedliwość na świecie. Wiecie co, ten Julek został później pisarzem trybunału i co prawda jego pani pisarzowa nie odznacza się wcale nienawiścią do studentów z retoryki. Słyszałem... ale nie róbmy plotek.

Co do mnie, o niczem już myśleć nie mogłem i wychudłem z rozmyślania o awanturze na której zrobienie byłem skazany. Miałem tylko dwie rzeczy do wyboru, zrobić jakąś awanturkę miłosną, albo okryć się hańbą w oczach kolegów.

Gdym opuszczał kolegjum wyjeżdżając na wakacje zabrałem ze sobą cały zwój już gotowych listów miłosnych, które ułożyłem w chwilach wolnych. Brakowało tylko adresatki. Szukałem na serjo i z prawdziwą dobrą wiarą przedmiotu tej namiętności, do której widziałem się zmuszonym.

Nie byłbym trudnym w wyborze, blondynka czy brunetka, wszystko mi było jedno, a co do twarzy i całej postaci wyobraźnia moja błąkała się nie znajdując nic, czegoby szczególniej pragnąć mogła. Co

ściele S-go Antoniego, na którą pozostała żona wraz z córką, Krewnych i przyjaciół zaprasza. —2396—

† W dniu 17 lutego r. b., to jest we czwartek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci nigdy nie odżałowanej ś. p. Małgorzaty Morawskiej b. dozorczyni w b. Inst. Nowej Aleksandrji za spokój jej duszy odprawione będą msze Swięte o godzinie 8, 9 i w pół do 10, w kościele Św. Aleksandra, na które to Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —2415—

† S. p. Juljan Paszkiewicz, obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 63, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 13 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostałe w ciężkim smutku 5ro nieletnich dzieci, zapraszają: Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Krzyża, w dniu 16 b. m., t. j. we środę, o o godzinie 11ej z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 2ej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

† Ś. p: Jan Pisarski, Obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚS. Sakramentami, w dniu 14-go lutego r. b., przeżywszy lat 70, życie zakończył. Pozostali w smutku synowie i córki wraz z zięciami i wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 17 go lutego r. b., to jest w czwartek o godzinie 9-tej z rana w kościele Ś-go Antoniego (przy ulicy Senatorskiej) odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok o godzinie 4-tej po południu w tymże dniu i z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. —2,419—

† Ś. p. Eustachjusz Dunin, emeryt, Członek Archikonfraterni Literackiej, po długich cierpieniach, opatrzony ŚS. Sakramentami w dniu 14 lutego r. b. życie zakończył, przeżywszy lat 62. Pozostała żona wraz z dwojgiem dzieci, oraz brat i siostry zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 16 b. m. i r. o godzinie 11 tej rano w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie odbyć się mające i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu o godz. 12 tej w południe. —2414—

† W dniu 13 b. m. w majętności Obłągor, powiecie Kieleckim zakończyła ciche i bogobojne życie ś. p. Ksawera z hr. Parysów Gagatnicka, w wieku lat 78. Za spokój duszy ś. p. Ksawery odbędzie się w dniu jutrzejszym 16 b. m., o godz. w pół do 10-tej Nabożeństwo żałobne, w kościele Św. Krzyża, na które pozostałe dzieci Krewnych Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —2481—

† Ś. p. Seweryn Zaniewicz, b. Komisarz Policji Wykonawczej cyrkułu XI go, ostatnio Emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚS. Sakramentami w dniu 13-tym b. m. i roku zakończył życie w wieku lat 55. W nieutulonym żalu, pozostała wdowa wraz z synem i córką, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Krzyża w dniu 16-tym b. m., to jest we środę o godzinie 4-tej po południu na cmentarz Powązkowski. —2,363—

† Ś. p. Aloizy Bębnowski, b. kassjer b. Dyrekcji Ubezpieczeń, ostatecznie emeryt, przeżywszy lat 77, opatrzony ŚS. Sakramentami, oddał Bogu ducha, dnia 13 go lutego r. b. Pozostała żona wraz z dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok jego w dniu 16 go lutego r. b., to jest we środę o godzinie 4-tej po południu, z kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —2,376—

† S. p. Rozalja z Michelisów Suszyńska, wdowa, w wieku lat 63, po długich, bo kilkoletnich cierpieniach, opatrzona ŚS Sakramentami, w dniu 13 b. m. zasnęła w Bogu. Pozostali: syn i córki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 16 b. m., o godzinie 12 w południe, z kościoła N. P. Marji, przy ulicy Nowe-Miasto odbyć się mające, na cmentarz Powązkowski. —2377—

† Ś p. Adam Hrabia Tarło, b dziedzic dóbr Pięknoszew w powiecie Kieleckim, po krótko-trwającej chorobie, w dniu 26 stycznia r. b. zakończył doczesne życie, na łonie rodziny we wsi Szczypce, powiecie Pińczowskim, pozostawiwszy w żalu żonę, dzieci, Krewnych i Przyjaciół. Ś. p. Adam, potomek znakomitej rodziny, urodzony w roku 1789 z Florjana Starosty Skalskiego i Konstancji z Wojczyńskich, — wszedłszy w roku 1829 w związki małżeńskie z Marjanną Rudnicką, poświęcił się z zamiłowaniem gospodarstwu wiejskiemu, stanowiąc na tej drodze pożyteczne ogniwo społeczności. Wśród licznego pogrzebowego orszaku, zwłoki ś. p. Hr. Tarło w dniu 29 stycznia r. b. na barkach obywateli m. Pinczowa ze wsi Szczypce przeniesione na cmentarz Pinczowski, na tymże pochowane zostały. Cześć pamięci wzorowego ojca, męża i zacnego obywatela! ***

Depesze telegraficzne

Warszawa dnia 15 Lutego godzina 12 minut 45.

Petersburg 14go. W nocy z 12 na 13 b. m. zakończył życie w Petersburgu znany literat Michał Wasiliewicz Awdiejew. — Petersburski księgarz Bazunow uciekł zagranicę z powodu długów, nie zapłaciwszy dziennikom przeszło 10 tysięcy rs. należności od prenumeratorów.

Konstantynopol 14go.—Z powodu reklamacji krańcowych hassunittów u Wysokiej Porty, odnoszących się do zajść w Angorze i na skutek zbiorowych uwag reprezentantów: Francji, Anglji, Rossji, Austrji i Włoch, minister spraw zagranicznych telegraficznie polecił gubernatorowi Brussy, odwołać sześciu wygnanych z Angory. Gubernator Angory dostał dymisję; wytoczono mu proces i wysłano na miejsce dwóch komisarzy: Ormianina i Muzułmanina, dla spawdzenia faktów na miejscu.

Konstantynopol 14-go. — Urzędowe. Sułtan podpisał irade co do zapewnienia reform objętych projektem hr. Andrassy. Decyzja ta doręczoną została przedstawicielom sześciu mocarstw i zawiadomiono o niej telegraficznie przedstawicieli Porty przy tychże sześciu mocarstwach. Ustęp w projekcie co do użycia części dochodów na rzecz prowincyj powstałych ureguluje komisja mieszana. Sułtan po lekkiem swem cierpieniu wyzdrowiał. Namejk pasza mianowany prezesem rady stanu na miejsce Serwera-paszy, który zostaje ministrem robót publicznych Haleb-pasza otrzymał nominację na członka rady stanu.

Paryż 14-go. — Rząd wytoczył proces redakcji dziennika „Republique française“ za artykuł ubliżający Buffet'owi.

Madryt 14-go. — Zebranie przygotowawcze 207 deputowanych odbędzie się dzisiaj. W mowie Canovas del Castillo mieści się zapewnienie, że wojna domowa wkrótce zostanie ukończona i że następnie rząd pracować będzie nad przywróceniem Hiszpanji dobrobytu i nad odrodzeniem jej kredytu.

Wiedeń 4-go. — Z dobrze powiadomionego źródła zapewniają, że jutro przybędzie tu namiestnik Dalmacyi wezwany przez rząd dla odebrania nowych instrukcyj co do strzeżenia granicy tureckiej.

Wiedeń 14-go —„Wiener Zeitung“ ogłasza patent cesarski datowany 11 b. m. i zwołujący wszystkie sejmy prowincjonalne na dzień 7 marca, oraz nominacyę hrabiego Włodzimierza Dzieduszyckiego na marszałka sejmu galicyjskiego.

do wieku, życzyłem sobie o ile to być może, żeby przyszłe moje bóstwo miało nie mniej jak 14 i nie więcej jak 45 lat.

Zdaje mi się, że trudno jest być mniej wymagającym.

I cóż powiecie, nie znajdowałem nic, albo raczej wszystkie kobiety którem spotykał, takim mnie przejmowały strachem, żem drżał na samą myśl zwrócenia ku której z nich jednej z moich palących epistoł.

Moja matka była piękna i dobra, ale pochodziła z Comtois, i jak wszyscy z tej okolicy, była usposobienia powolnego i dobrodusznego. Nigdy jej na myśl nie przyszło dowiedzieć się o przyczynę mego smutku.

Żyła ona w nierozdzielnej przyjaźni z panią Bouhours i gdy przychodziło im mówić o mnie, moja matka tak się zwykle wyrażała:

— Mój Karolek jest troszeczkę za spokojny. Gdyby to były jeszcze nasze dobre czasy, prawdopodobbie oddałabym go do seminarjum... był to bardzo dobry zwyczaj!

Widzicie więc, że nawet moja matka zgadzała się w zdaniu z wysokim Julkiem.

Ta pani Bouhours przychodziła do nas co drugi dzień, a przez pozostałe trzy dni moja matka chodziła do niej. Była to żona pierwszego notarjusza w Besançon. Obie kobiety przepędzały tak sześć do siedmiu godzin z rzędu, siedząc jedna naprzeciw drugiej i od czasu do czasu przerywając milczenie kilku słowami, wyrzeczonemi powolnym akcentem prowincji z której obie pochodziły. Co dzień i zawsze o tej samej godzinie mówiły do siebie jedno i to samo. Za pomocą tej rozmowy można było liczyć godziny.

Wtedy nie mógłbym był powiedzieć, czy pani Bouhours była ładna czy brzydka, dla mnie ona nie miała wieku, była to po prostu pani Bouhours, którą, jak mebel jaki, byłem przyzwyczajony widzieć zawsze na tem samem miejscu.

Wyobraźcie sobie kobietę wysoką, ubraną w obszerną suknię, zawsze czarnej barwy. W szufladce u matki miała ona czepiec z riuszą karbowaną, który kładła po zdjęciu kapelusza. Przynosiła ze sobą robotę na drutach w ogromnym worku z perkaliku w kwiaty. Worek ten ściągał się i wieszał na ręku za pomocą długich sznurków zielonych. Kiedy już siedziała na miejscu, sznurki z ręki przechodziły na poręcz fotelu. W ten sposób worek spadał po za nią, tak, że go widzieć nie mogła.

Na ten szczegół, jako na bardzo ważny, zwracam ważną uwagę. W tym szczególe leży początek moich nadziei, pierwsza stacja mojego szczęścia, przyczyna całej mojej niedoli.

Pani Bouhours nie psuła mię swemi pieszczotami, ale od czasu do czasu rzucała na mnie swoje dobroduszne spojrzenie, a potem zwracając się do matki mawiała ziewając:

— Tuszę, kochana pani Nodier, że Karolek nie będzie zczasem wcale brzydszy od innych, pani Nodier.

A matka moja odpowiadała:

— Prawdopodobnie nie jest on ani garbatym, ani kulawym.

Zadziwiającą jest rzecz jak wielki zapas poziewań musiały posiadać moja matka i pani Bouhours, gdy były razem ziewały bezustannie, widocznie był to im osobiście właściwy sposób bawienia się wzajemnego.

Ja wówczas, jak na mój wiek, byłem bardzo małego wzrostu, a pani Bouhours była jak raz o głowę wyższa odemnie. Odgłos jej kroków łatwo było rozróżnić na schodach, miała bowiem ogromne trzewiki, zawsze dobrze wyszuwaksowane, na podeszwach calowej grubości. W pewnych chwilach, gdy nie ziewała miała fizjonomję... no, niewiem jakby to powiedzieć, p. de Balzac opisał tę fizjonomję w jednym ze swoich przepysznych romansów, — jednem słowem miała fizjonomję zbyt zdrowej żony człowieka zbyt zajętego. Na ulicy dzieci z rąk mamek wyciągały ku niej ramiona...

Otóż w tej to pani Bouhours zakochałem się, chcąc być posłusznym wielkiemu Julkowi. (*d. c. n.*)

Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej.

Oprócz ogłoszonego w swoim czasie wieczoru tańcującego, mającego się odbyć w dniu 26 b. m., Komitet zaprasza Członków Resursy z rodzinami i wprowadzonemi przy nich gośćmi, na herbatę tańcującą kosztem Resursy wydać się mającą w dniu 19 b. m., to jest w nadchodzącą sobotę; — na powyższą zabawę, bilety wydawane będą w dniu 17 i 18 b. m., od godziny 7 do 10 wieczorem. Tańce rozpoczną się punktualnie o godzinie 9 tej wieczorem.
1—2 —2,403—

— Bilety na Bal Towarzyszów Sztuki Drukarskiej który danym będzie w dniu 19 lutego, t. j. w przyszłą sobotę w lokalu Harmonji, wydawane będą tylko do piątku, t. j. dnia 18 b. m., godz. 3-ciej po południu, w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Potrzebną jest

Bona Niemka,

na prowincją, zgłosić się ma do Hotelu Saskiego Nr 55, od godziny 12 do 2 po południu i od 5 do 6 w wieczór. Tylko do czwartku. 1—1 — 2404 —

Tanio za gotówkę,

SPRZEDAJE

Garderobę Mezką

elegancko wykończoną z Materjałów Krajowych, Francuzkich i Angielskich, Magazyn Kupca

A. WINNICKIEGO.

Długa Nr 25. — 2362 —

PIOTR EIBEL,

Artysta muzyczny, znany z gry fortepianowej do tańca, mieszka przy ulicy Podwal Nr 24. —2254—3—6



B. Marion

Żabia Nr. 4.

Zakład Fotograficzny 1—3—2398—

MIARKI DO WÓDEK

podług nowej formy i ustawy cechowane obowiązujące **pp. Szynkarzy** i handlujących trunkami posiada w znacznym zapasie, po cenach **nadzwyczaj umiarkowanych**, zakład rzeźbiarski **JAKÓB & PIK, ulica Miodowa, Nr 497.** Zakład przyjmuje również **wagi do uregulowania i ostęplowania** przez Władzę 6 6 — 949 —

Ktoby potrzebował

KORREPETYTORA

do Ucznia Klassy I-ej lub II-ej za stół i stancję, raczy adres swój pozostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. C. C. 5.

TEATR FRANCUZKI.

W Teatrze Dobroczynności: Dziś dnia 15 Lutego **Veuve Grapin** operetka,—**Le Homard** komedja,— **Comme elles sont toutes** komedja.

LA VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Seul Dentifrice approuvé

par

L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE DE TOILETTE	LE SUBLIME	EAU DE TOILETTE
supérieur.	*arrêt de la chute des cheveux.*	*sans acide.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione

Paris. VENTE AU DÉTAIL : 18, boulevard des Italiens. Paris.

EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS

5—0—19409 -

Mam zaszczyt zawiadomić prawdziwych znawców i amatorów, że otrzymałem w komis znaczną partję świeżego

BULJONU Z BORDEAUX

w najlepszym gatunku, ze zwierzyny, zalecającego się wyborowym smakiem i oryginalnością, który polecając Szanownej Publiczności zarazem zapewniam, że wyrób tego rodzaju nie był dotąd u nas znany.

Buljon ten sprzedaje się w krążkach 1-o, 2-u i 3 funtowych po nader nizkiej cenie, bo po rs. 1 kop. 20 za funt
a z truflami „ „ 1 „ 80 „

Skład Główny w Fabryce Cukrów i Czekolady **F. Anczewskiego**, przy ulicy Niecałej pod Nr 4.
1—6 — 2392 —

Z powodu długiej słabości, jest do sprzedania w dobrym stanie

Warsztat Introligatorski.

Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—2010—4—0



ETAGÉRE HARMONIUM

Mason et Hamlin Organ Comp.

w BOSTONIE

81 nagród na wystawach i najwyższe a Paryskiej 1867 i Wiedeńskiej 1873. Ulica Senatorska Nr 16, w Składzie Fortepianów, Pianin i Harmonji zagranicznych.

A. WERNER.

1 1 — 2367 —

Zakład Felczerski,

z konfortem urządzony, przy jednej z pryncypalnych ulic z bardzo dobrem powodzeniem, jest do odstąpienia, z powodu zmiany zajęcia właściciela, za rubli sreb. **tysiąc**. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—3 — 2346 —



PARA WAŁACHÓW

gniadych, dobrego wzrostu, pięcioletnich, pochodzących ze stada w Sterdyni, jest na sprzedaż w domu przy ulicy Nowy-Świat, Nr 35. Wiadomość u rządcy domu. 1—3 — 2405 —

DOLINA SZWAJCARSKA

Przedostatni tydzień.

CODZIENNIE

KONCERT

Towarzystwa Tyrolskich Śpiewaków pod dyrekcją Ludwika Reiner z Achensee. (4 damy i 6 mężczyzn).— Początek o godzinie 8. Koniec o 10. 2—0 — 2347 —

TIVOLI.

Dziś i codziennie

KONCERT,

Jutro pierwszy występ Wirtuoza na ustnej harmonijce z akompanjamentem japońskiej muzyki p. Gutbier.

Wejście kop. 20. Początek o godzinie 7 wieczorem.
—1—1—2412— **W. REINER.**

HENRYK EIBEL,

(Jounior)

Artysta muzyczny, znany z gry Fortepianowej, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące, w Warszawie i na Prowincji, grywa także z towarzyszeniem skrzypiec i trąbki, Krakowskie Przedmieście, Pałac Hr. Krasińskich Nr 5 nowy, mieszkania 30. —3—6—2105—

PIEKARNIA

do wynajęcia od 1 Kwietnia 1876 r., w domu Nr 162/3 zwanym **Gdańską Piwnicą.** Bliższa wiadomość w Kantorze Browaru Nr 1738, przy Placu S-go Aleksandra.
—2177—3—3

ALHAMBRA.

Dziś i codziennie, wieczór wokalno-muzykalny, na zakończenie Czardasz, ze współudziałem Alfreda Betit, tenora Afrykańskiego. Początek o godz. $7\frac{1}{2}$.—Wejście 15 kop.
13—13— 1528 —

WIELKI TEATR.

Dziś: Il Guarany Ab. zawieszony. Jutro: Wioletta.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Nasi Najserdeczniejsi. Jutro: Filiberta. Posażna Jedynaczka.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 15 Lutego 1876 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop.—
Dukaty Holenderskie rs. k.—
Pruskie talary w bilet. rs. —k.—
Austr. flor. w bil. k. —

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	50	96	20
List. Zast. 3 okresu II. s za rs. 100	96	50	96	20
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	90	93	60
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	20	89	90
„ „ „ „ II s.	89	75	89	45
Listy Likwidacyjne rs. 100	83	10	82	70
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	100	25	99	25
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . / „ „ „ „ ostempl. . .	220	—	217	—
„ „ „ „ z r. 1866. . / „ „ „ „ ostempl. . .	229	—	217	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	81	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	157	25
Akcje Dr. żel War.-Terespols . .	118	50	117	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	273	—	271	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	250	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	123		—	
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	50	100	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ Dobrzeliańsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	50	104	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $58\frac{8}{10}$
Od Likwidacyjnych kop. $82\frac{1}{5}$
Od Listów Zastawnych nowych k. $73\frac{3}{5}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. $186\frac{1}{10}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 55 rs. 113 k. 25
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 63 rs. — k. —
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs 97 k. 45 rs — k—
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs 9) k. 45 rs. 99 k —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 228 żądano rs. — płac.

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 1.28, w południe ciepła st. 1.6 Barometr: 760 mm. (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 0.

— Dziś na Warszawę dołącza się prospekt na Album niewydanych utworów Stanisława Moniuszki.

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Февраля 1876 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 35.

Dnia 15 Lutego 1876 roku. — *Wtorek.* — *Dnia 3 (15) Lutego 1876 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Lutego (6 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na oświetlenie 30 latarń w ogrodzie Saskim, podczas przedstawień w teatrze letnim, w roku 1876, od summy rs. 300.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od summy, do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się oświetlenia 30 latarń w ogrodzie Saskim, podczas przedstawień w teatrze letnim w roku 1876, za summę rs. 300 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procent N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

—1—3—2112—

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wywózkę nieczystości kloacznych aparatem Bergera, licząc od dnia 1 (13) Kwietnia 1876 do 1 (13) Kwietnia 1877 r.

a) Z gmachu Ratusza miejskiego, zajmowanego przez Magistrat i kancellarję Ober-Policmajstra.

b) Z domu Nr 500a, zajmowanego przez policję wykonawczą uczątsku Zamkowego.

c) Z domu po-missjonarskiego Nr 406/7, zajmowanego przez uczątsek Nowoświecki.

d) Z zabudowań mieszczących 1, 3, 4 i 5 część Straży Ogniowej, od rubli 2196 kop. 60 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy, do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 220 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wywózki nieczystości kloacznych aparatem Bergera, licząc od dnia 1 (13) Kwietnia 1876 do 1 (13) Kwietnia 1877 r.

a) Z gmachu Ratusza miejskiego zajmowanego przez Magistrat i Kancellarję Ober-Policmajstra . . .

b) Z domu Nr 500a, zajmowanego przez policję wykonawczą uczątsku Zamkowego...

c) Z domu po-missjonarskiego Nr 406/7 zajmowanego przez uczątsek Nowoświecki...

d) Z zabudowań mieszczących 1, 3, 4 i 5 części Straży ogniowej, za summę rs. 2196 kop. 60 (wypisać literami) rocznie i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 220 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr N, pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 21507—3—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (8 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 1-go Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, wydzierżawienie od rs. 1067, wyraźnie rubli tysiąc sześćdziesiąt siedm possesji Nr 1056, przy ulicy Grzybowskiej w Warszawie.

Interessowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego. Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia.... deklaruję zadzierżawić possesję Nr 1056, przy ulicy Grzybowskiej na rok jeden, to jest od dnia 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, ofiarując za dzierżawę rocznie NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum rs. 108 i na koszta ogłoszenia rs. 18 załączam. Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia miesiąca 187 roku.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1—3 — 2302 —

Obwieszczenie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 13 (25) Lutego r. b. poczynając od godziny 10 z rana, na rynku przedmieścia Warszawy Stara Praga, w obecności delegowanego Urzędnika Chmielowskiego, odbywać się będzie głośnia in plus licytacja, na sprzedaż krów, jałowizny i trzody chlewnej, zajętych w drodze sekwestracji, w kolonji Targówek, na satysfakcję zaległej składki ogniowej, w summie rs. 179 kop. 82$^1/_3$. —2393—1—3

Żądane są:

Wyższe Guwernantki

POLKI z muzyką i patentem, oraz **BONY FRANCUZKI** z pensją rs. 200, u Prof. de **Préchamps**, ulica Długa Nr 23 (Eldorado) —2387—1—3

STUDENCI

Uniwersytetu Warszawskiego, pozostawili u mnie swe adresa, w celu, żeby im rekomendować **korrepetycje.** Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja **Dąbrowskiej.** —2187—4—6

Ktoby życzył **powierzyć** troskliwej i wykształconej opiece

Panienkę

dla wspólnego wychowania z 12-letnią znajdującą się przy matce, zechce zgłosić się na Leszno Nr 47, mieszkania Nr 8. —1975—4—6

Rekomendacja Nauczycielska

M. STOPCZYK,

Nowy-Świat Nr 72, wprost Ś-to Krzyzkiej, są do umieszczenia Nauczycielki z patentami, Bony francuzki i niemki. —3—3—2127—

Potrzebna jest

Panna.

umiejąca szyć bieliznę na Maszynie. Ulica Grzybowska Nr 69, mieszkania 9. —2400—1—1

Potrzebną jest

Panna Służąca,

do porządnego domu, umiejąca szyć na maszynie, czesać i znająca krawieczczyznę, jako też dokładnie swój obowiązek. Ulica Włodzimierska Nr domu 14, stróż wskaże. —2372—1—1

Potrzebna jest

PANNA

do maszyny i podręczna do bielizny. Ulica Ordynacka Nr 6, druga Szwalnia od Nowego-Światu, pod lit. M. G. —2077—3—3

Do jednej z pierwszych restauracji w Piotrkowie, poszukiwanym będzie od Ś-go Jana r. b. dobry

RESTAURATOR.

Reflektanci raczą się zgłosić do **pana** Rob. Saenger, ulica Długa Nr 32 nowy. —1963—3—3

OBYWATEL,

Właściciel dóbr, wypuściwszy takowe w dzierżawę, mogący dać kaucji hypotecznej do 10,000 rs., w sile wieku, władający językami: francuzkim, niemieckim i rosyjskim, przyzwyczajony do czynnego życia, poszukuje posady Kasjera, Rachmistrza, Buchhaltera, w jakimś większym zakładzie, lub Rządcy obszernego domu, podjąć się może tłómaczeń ze wszystkich tych języków, lub też radby pracować przy Redakcji którego z pism perjodycznych, adresa uprasza składać w Redakcji Kurjera, pod lit X. P. z wskazaniem godziny, w której interesowane osoby zastać może. —3—6—2009—

Potrzebni są zaraz na wyjazd

Nadleśny i Dozorcy

z kaucjami, do rozległych lasów, w bliższej guberni Cesarstwa Rossyjskiego. Wiadomość zostawić można w Redakcji pod lit. C. R. —2383—1—2

Rs. 15, lub więcej,

stosownie do umowy, otrzyma nagrody osoba, która wyszuka zajęcia w Warszawie lub na prowincji, człowiekowi posiadającemu chlubne świadectwa i znającemu języki: polski, rossyjski i niemiecki, jak również i rachunkowość, adresy uprasza się zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **A. W.** —2—3—2316—

MAMKA

wiejska, młoda, zdrowa, z obfitym i zdrowym pokarmem, znajduje się u Akuszerki, ulica Hoża Nr 9 nowy, gdzie Olejarnia. —2381—1—1

Bona Niemka.

lub Szwajcarka, wesołego i łagodnego harakteru, którаby się chciała zająć codzień kilka godzin konwersacją i zabawą z 6 letnim chłopczykiem, zechce się zgłosić na ulicę Widok pod Nr 5, mieszkania 8, tamże jest fortepian używany do sprzedania. —1—3—2351—

Rs. 4,000

jest do wypożyczenia, bez pośrednictwa osób trzecich, zaraz na hypotekę domu w Warszawie, wiadomość ulica Grzybowska Nr 39 nowy, mieszkania 11. —1—3—2344—

Potrzebne są Dziewczęta

do nauki na maszynach, **ze wszystkiem** lub przychodnie, od lat 12 do 16. Fabryka pończoch, Królewska Nr 23, gdzie Tivoli, 1-e piętro, 34 mieszkania, zgłaszające się winny mieć dowody legitymacyjne. —2364—1—3

PIWOWAR.

Młody człowiek rodem z Bawarji, zaopatrzony w najchlubniejsze świadectwa, we wszystkich gałęziach piwowarstwa praktycznie i teoretycznie zupełnie wykształcony, wyrabia doskonale piwa zwyczajne i leżak (Oberund Unterzeng), oraz wyborny bawarski leżak i Bok i od kilku lat samodzielnie pracujący; poszukuje odpowiedniej trwałej posady. Obowiązek przyjąć może zaraz. Listy franko nadesłać proszę pod adresem Frydryk Singer, piwowar w Przeworsku w Galicji. —2—2—2163—

Polka z upoważnieniem Rządowem, z francuzkim, niemieckim, początki ruskiego i muzyką wyższą. Dwie **Angielki** z francuzką konwersacją. **Niemki** i inne **Osoby** do kształcenia dzieci, są do natychmiastowego umieszczenia w Rekomendacji

S. MASŁOWSKIEJ.

Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —1878—3—3

OGŁOSZENIE.

Warszawkie

PRZEDSIĘBIERSTWO BUDOWLANE

mające swój **Kantor przy ulicy Bielańskiej pod Nr 6**, zatrudnia się stawianiem lub restauracją budowli mieszkalnych, przemysłowych i innych, urządzaniem apartamentów, mieszkań i specjalnych magazynów, oraz zajmuje się wszelkiemi czynnościami związek z budownictwem mającemi, jako to: sporządzaniem planów, anszlagów, przygotowywanie dowodów do ubezpieczenia od ognia, zaprowadzeniem w domach już ekzystujących wszystkiego tego, co do komfortu przyczyniać się może, to jest: oszczędniejszego ogrzania, rozprowadzenia wody, zlewów, urządzeniem waterklozetów, wentylacji, dzwonków pneumatycznych i elektrycznych, i t. p. —2—3—2188—

Żądane są

KAPITAŁY

od rs. 3,000 do 10,000

oraz **30,000 rs.** na pierwszy' numer hipoteki w Warszawie. Do sprzedania **Dom** na 8% czystego dochodu, oraz **Plac** dobrze położony. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo od 9 do 10 i od 4 do 6, w Niedziele i Święta do 12 rano. —1856—3—6

Jest do sprzedania z wolnej ręki wygodna

WILLA

w Nowej-Aleksandrji (Puławach), składająca się z obszernego domu z kilkunastu pokoi z wszelkiemi wygodami, stajni i wozowni, ogrodem fruktowym, owocowym obok pięknego i znanego parku, a przy kończącej się linii kolei żelaznej nadwiślańskiej w łatwej komunikacji z Warszawą. Ktoby pragnął nabyć takową zechce się zgłosić na Marszałkowską ulicę Nr 54, mieszkania Nr 2 w rannych godzinach, a bliższe szczegóły uzyska. —1934—2—3

Na Dobra Ziemskie

Kapitały różnej wielkości, są do wypożyczenia. Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 32, w mieszkaniu Nr 4, bez pośrednictwa. —2255—1—3

W Zakładzie Tapicerskim

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, róg Mazowieckiej, wprost Apteki znajdują się do sprzedania po cenach nader umiarkowanych:

Trzy Garnitury Mebli

mahoniowych i jeden cały kryty; prócz tego Szeszlągi, Kozety, Materace włosiane, Sienniki i inne roboty tapicerskie. —1581—5—6

Magazyn Ubiorów Męzkich

J. MODZELEWSKIEGO

pod kolumnami Teatru Wielkiego.

Na nadchodzący sezon wiosenny, przysposobiłem wielki i piękny wybór **Materjałów** krajowych, francuzkich i angielskich.—Aby udogodnić Szanownym Panom Klijentom, nie mogącym płacić drogo, a pragnącym mieć piękną garderobę, postanowiłem uregulować tak ceny, ażeby każden z Szanownych Panów miał je jak najprzystępniejsze w miare wymagania,—polecając się zatem łaskawym względom, mam nadzieję, że Szanowni Panowie zechcą poprzeć całą swą siłą pracę krajowca,—z uszanowaniem **J. Modzelewski.** —2355—1—6

Summa rs. 8,000

zabezpieczona na nieruchomości, w środku miasta położonej, do odstąpienia. Wiadomość w Redakcji. —2038—3—3

W Włocławku

Przy ulicy Nowej w domu W. Petrykowskiego, **Skład Szkła taflowego, dętego i butelek, a także Lamp naftowych H. Bojszena.**

Poleca JW. i W-ym Obywatelom okolicznym i P. Kupcom, iż w Składzie tym można dostać różnego szkła w zakres szklarski wchodzącego, jak również z lamp naftowych i do nich różnych części jako to: brenerów, mleczników, kul, cylindrów, a to wszystko po cenach umiarkowanych. —1550—3—3

Ważna wiadomość dla PP. Właścicieli domów na Pradze.

poszukuje się domu, złożonego z dwudziestu kilku pokoi, suchego i murowanego, samego w sobie, na fabrykę tabaczną, na dłuższy przeciąg czasu. Oferty uprasza się do Dystrybucji p. Szuwalskiego, wprost Zygmunta. —2401—1—3

Suknie jedwabne:

Jasno szafirowa, ubierana białym tarlatanem dla młodej panienki, Lapis i wełniana bronzowa, palto i kaftanik aksamitny, 10 łokci materji jasno szafirowej, kołnierz i mufka tumakowa do sprzedania, wiadomość ulica Widok Nr 6, mieszkania 1, od 2 do 5 po południu. —1—2—2360—

SYROPY

czysto owocowe:

jak: **Malinowy,**
Poziomkowy.
Porzeczkowy,
Wiśniowy,

sprzedają się w buteleczkach funtowych **po kop. 30.**

W Filji Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, ulica Elektoralna Nr 4, pierwszy dom za gmachem Banku Polskiego. 27—0 —16880—

KWIATY!!!

po niepraktykowanie niskich cenach sprzedają się ulica Marjensztad Nr 16, 1 piętro, drugi dom od Krakowskiego Przedmieścia. —811—7—8

Reparacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa śpiesznie dokładnie i tanio

FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans w Warszawie Danielewiczowska Nr 619/20 (5)

2—0 — 2288 —

Potrzebne są Lampy

do nafty, dwu lub trzy ramienne wiszące. Ktoby takowe miał do sprzedania raczy zostawić adres swój w piśmie niniejszem pod lit. N. Z. 23. —2284—2—3

Przy ulicy Zimnej pod Nrem 4 nowym, jest do sprzedania

Piesek Pinczerek mały

i rozkoszny. Wiadomość w sklepie sprzedaży mięsa. —2386—1—1

Pralnia M. Piotrowskiej

przyjmuje:

Friwolity, Koronki, Firanki, Suknie lekkie tarlatanowe ptifeniowe i t. p., Materje czarne i kolorowe, wełniane wyroby w różnych kolorach atłas czarny, najbardziej zniszczony, po upraniu odpowiada nowemu, atłas kolorowy, atłas biały, szale tureckie, francuskie, szale kaszmirowe czarne, kaszmiry i alpagi białe, jak też materje białe, nie ulegają z żółknieniu. Wywabia plamy z ubiorów czarnych i ciemno-kolorowych. Pralnia ta egzystując przez lat 6 na Kanonii, przeniesioną została na ulicę Królewską Nr 13, obok kościoła Ewangielickiego. 1—1—2382—

Do wspólnych lekcji RYSUNKÓW,

potrzebną jest towarzyszka, osoba życząca pobierać takowe, raczy się zgłosić Nowy-Świat Nr 57, na 1-m piętrze w Magazynie. —2258—2—3

SER GAMBRYNO,

nadszedł już do handlu

BRACI WRÓBEL.

—97—20—0

Nadeszły do sklepów Stowarzyszenia „Merkury"

Śliwki Tureckie,

sprzedają się funt po kop. 12$^1/_2$.

Śliwki Francuzkie

(Impériales), funt kop 26

—1686—38—0

LEWARKI

do podnoszenia powozów, bryk, wozów i t. p. przy myciu, smarowaniu i t. p. czynnościach, **po rs. 10** za sztukę, poleca Skład Głównej Warszawskiej fabryki Machin i Narzędzi Rolniczych i Odlewów, przy ulicy **Senatorskiej Nr 29**. 2—5 — 1955 —

Do sprzedania

Dom murowany z placem frontowym pod budowę, przy ulicy Solnej Nr 4, oraz dwa place łokci kw. 3660 i 3650, przy ulicy Jerozolimskiej i Marszałkowskiej, wiadomość u zarządzającego domem Nr 58A, przy ulicy Marszałkowskiej w godzinach popołudniowych od 3 do 5. —1—3—2330—

Kredens nowy

dębowy o 3ch drzwiach w spodzie, z etażerkami, przy bokach wierzchniej części nowszego rysunku, jest do sprzedania za rs. 120 oraz mogą być **Bióra** męzkie na szafkach, zaraz wykończone, francuzkim orzechem wykładane, polirowane po rs. 58, to jest cena jaką przekupniarze płacą i **Stoły** mahoniowe przed kanapę po rs. 26, szabowane, u stolarza, ulica Królewska Nr 25 nowy, tamże przez tegoż będzie wskazany do nabycia **Garnitur mahoniowych Mebli**, bardzo porządny, rypsem kryty, szabowany za rs. 140. —2328—1—2

Korzystny interes!

Piekarnia Warszawska

egzystująca od lat 8, przynosząca dziennie od 4 do 5 rs. czystego dochodu, w mieście powiatowem Lipnie, z 2 sklepami, mieszkaniem i z wszelkiemi przyborami do tego fachu potrzebnemi, ciągle czynna, urządzona z wszelkiemi wygodami, z powodów niezależnych od właściciela, jest każdego czasu do odstąpienia za mierną cenę. O bliższych warunkach dowiedzieć się można pod adresem J. Ł. post restante w Lipnie. —2370—1—2

Z powodu żałoby, są do zbycia

Dwie Suknie

jasne wcale nie używane, przytem parę używanych, oraz kilka szarf. Ulica Nowy-Świat Nr 55, w podwórzu po lewej stronie na 1 piętrze po prawej ręce. —2388—1—3

Niżej podpisani mamy honor zawiadomić, że za pośrednictwem naszem są do sprzedania lub wydzierżawienia na lat 12,

DOBRA ZIEMSKIE

w powiecie Węgrowskim, gubernji Siedleckiej położone, składające się z trzech folwarków, mające ogólnej przestrzeni włók nowopolskich 114. w których gruntu przeważnie pszennego **zdatnego pod plantacją buraków dla 14 wiorst odległej fabryki cukru**, jest mórg 1,266 łąk dwukośnych, dających do 1,300 **wozów doborowego siana**, mórg 360 **lasu**, oprócz zarośli mórg 965. Pastwisk mórg 590. Reszta pod zaroślami, młynem, wodami i nieużytkami. Dobra te oddalone są od miasta gubernialnego wiorst 21, od stacji kolei żelaznej wiorst 12, od rzeki spławnej wiorst 28. Budowle w stanie zupełnie dobrym z pałacem o 1 piętrze. Dobra te jak wyżej powiedziano, są do wydzierżawienia na lat 12, z inwentarzem żywym i martwym lub bez tegoż; albo **do sprzedania ryczałtowo**, lub też na **folwarki, włóki a nawet i morgi**; tak samo **las** sprzedany być może osobno na włóki, morgi a nawet pojedyńcze sztuki drzewa. Do dóbr należący młyn wodny o 3-ch gankach wraz z rybołóstwem na wodach, do młyna przynależnych, może być również osobno wydzierżawiony. Bliższe szczegóły i objaśnienia, udzielamy na żądanie. Jednocześnie mamy honor zawiadomić, że przyjmujemy zamówienia na **Żniwiarki, Żniwiarko-Kosiarki i Kosiarki Buckey'a** z fabryki **Adriance-Platt & Comp. w New-York**, znacznie na rok 1876 ulepszonych, po cenach stałych Warszawskich. Przy zamówieniach na żniwiarki Buckey, prosimy o załączenie rs. 100 na każdą sztukę jako zadatek. Od lat pięciu jesteśmy **Agentami Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia** na powiaty: Węgrowski, Sokołowski, Siedlecki, Łukowski, Garwoliński i Nowo-Miński, oczem przypominając Szanownej Publiczności, polecamy usługi nasze—**DOM ZLECEŃ STEFANA JEZIERSKIEGO i ERAZMA RYKOWSKIEGO w SIEDLCACH.** —3—3—2039—

UWIADOMIENIE DLA DAM.



Przybywszy z zagranicy do Warszawy na krótki czas, w celu rozpowszechnienia kroju sukien damskich, opartego na rachunku technicznym i jako autor dzieła „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien damskich z zastosowaniem rozlicznych fasonów, odnoszących się do mody istniejącej, lub w przyszłości nastąpić mogącej, Nadto istnieje osobny rozdział o estetyce, z zastosowaniem ubioru do koloru włosów, cery, temperamentu i wieku. Rysunek odbywa się za pomocą tak nazwanych linijek krojowych, które bardzo ułatwiają naukę zagranicą, jak we Lwowie, Galicji i innych większych miastach istnieją zakłady, mające za firmę „Magazyn Ubiorów damskich podług metody Głodzińskiego," i takowe tylko cieszą się uznaniem publiczności, a nadto po klasztorach i seminarjach żeńskich, wprowadzoną jest nauka kroju podług mojej metody, jako obowiązkowa. Użyłem wszelkich starań, aby zadosyć uczynić wymaganiom publiczności, i dla tego mając na celu oprócz korzyści i wygodę uczennic, wynająłem piękny lokal, złożony z 3 pokoi, widny i obszerny w domu W-o Sędziego Piotrowskiego, ulica róg Miodowej i Senatorskiej, Nr 1 nowy, i udzielanie lekcji rozpoczynam z dniem 14 Lutego t. r. Kurs dwutygodniowy rs. 7½, z praktyką to jest z nauką szycia, na miesiąc rs. 12. Cena dziełka z linijkami rs. 4 kop. 80. Dzieło obejmuje 10 arkuszy tekstu, a rycin 1,000 figur.—**Ksawery Głodziński**. —2184

Zakłady Młyna Parowego Słodowiec
PIEKARNIA WARSZAWSKA
przy ulicy Leszno, Numer 40 lit. a, obok Solnej



W nowowzniesionych piekarsko-cukierniczych zakładach pod nazwą **Piekarnia Warszawska**, oddział wypieku chleba i białego pieczywa Wiedeńskiego i Warszawskiego, jest już zupełnie urządzony i gotowy do produkowania towaru w jak najlepszym gatunku.

Piece wiedeńskie nowego systemu, urządzenie całej piekarni z wszelkim postępem w tym fachu, mąka parowa własnej produkcji, stosowana do wykwintnego i zwyczajnego pieczywa, oraz administracja staranna dają rękojmię, że pieczywo **Piekarni Warszawskiej** jest pod każdym względem wyborowe, a żądania i obstalunki z akuratnością się spełniają. — **Administracja Młyna Parowego Słodowiec.** 8—12 — 457 —

FABRYKA TABACZNA
„PROGRES"
w St. PETERSBURGU,

Wyroby tej fabryki nadeszły do Warszawy, i są do sprzedania w tutejszych Składach i Dystrybucjach.

Tytoń od rs. 8 do kop. 48 za 1 funt.

Papierosy od rs. 3 do kop. 50 za sto sztuk.

3—6 — 1243 —

VESICATOIRE ET PAPIER D'ALBESPEYRES

Przyjęty i używany w szpitalach wojskowych dla armii francuzkiej.

Sposób użycia Wizykatoryi Albespeyra ten sam co synapizmów, działanie po sześciu lub ośmiu godzinach. — PAPIER ALBESPEYRA utrzymuje ropienie regularne i obfite.

By uniknąć fałszowania, zwracać należy uwagę aby nazwisko ALBESPEYRA znajdowało się na każdej wizykatoryi i na każdym arkuszu papieru. PARYŻ, **faubourg Saint-Denis.** 78 i 80.

Składy we wszystkich aptekach Rossyi; tamże dostać można PIGUŁKI RAQUINA, przyjęte przez Akademię medyczną w Paryżu.

Najpiękniejsze Augustowskie

SIELAWY,

pierwszy raz nadeszły i odtąd nadchodzić będą do Handlu

5—8 BRACI WRÓBEL —1782—

DOBRA ZIEMSKIE NIEWIESZ

z przyległościami, położone w Gubernji Kaliskiej, o pół mili od miasta Uniejowa, a wiorstę drogi od rzeki spławnej Warty, w otoczeniu miast fabrycznych i handlowych Łęczycy. Ozorkowa, Zgierza i Aleksandrowa, tudzież w kilkomilowem oddaleniu od linji dróg żelaznych Warszawsko-Bydgoskiej i Fabryczno-Łodzkiej, posiadające dobrą glebę żytnią, a po części i pszenną, zagospodarowane postępowo i kosztownie zabudowane, mające rozległości 120 włók miary nowopolskiej, a w tem na czterech oddzielnych folwarkach 46½ włók gruntów ornych, 8½, włók łąki, 15 włók pastwiska i 44 włók lasu podzielonego na poręby, przytem Kościół murowany, pałac piętrowy o kilkunastu pokojach na mieszkanie gustownie i wygodnie urządzony, obszerny ogród spacerowy i owocowy, dwa stawy i kilka sadzawek zarybionych, a nakoniec inwentarz żywy wyborowy w znacznej ilości dobrze utrzymany, oraz martwy nawet nad potrzebę, wystawione są na sprzedaż w drodze działów przez publiczną licytację, która odbędzie stę w Trybunale Cywilnym w Kaliszu w połowie maja 1876 roku, od summy rs. 220,000.

Dla ułatwienia kupna sukcessorowie pozostawiają na lat parę, znaczną część szacunku. Sukcessorrwie nie mając zamiaru utrzymania się przy Dobrach, zapraszają na licytację wszystkich mających chęć kupna. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 43, mieszkania Nr 4, w Kaliszu u Patrona Czyńskiego i na gruncie w Niewieszu.

2—7 — 1729 —

Stal angielska w najlepszym gatunku.

RURY żelazne kute, z mufkami do rozprowadzania **pary, wody i gazu.** wszelkich wymiarów, poczynając od ⅛ cala średnicy wewnętrznej. Rury te kosztują w porównaniu z rurami miedzianemi tychże samych rozmiarów, tylko połowę tego co te ostatnie.

Łączniki i odnogi wszelkich wymiarów, odpowiednie do tychże rur.

Rury żelazne kute do pary, od 3 do 24 cali średnicy, z szajbami, używane także powszechnie przy ogrzewaniu zakładów fabrycznych parą, o połowę tańsze od rur miedzianych.

Wszelkie mosiężne przybory do rozprowadzania gazu, np. beki, kraniki przelotne, kraniki do rurek humowych i t. p.

Rury olowiane różnych wymiarów.

Rury ołowiane wewnątrz cynowane, cyną wykładane.

Rury cynowe różnych wymiarów,

po cenach jaknajtańszych, polecają

Kraft & Kuksz,

48—0 — 8820 — w Warszawie, ulica Miodowa 490/1.

TRZECI SKŁAD
WĘGLI KAMIENNYCH
F. ŁAPIŃSKIEGO,

ulica Długa, dom Zwany Lasockie, Nr nowy 22.

Od dnia 7 Sierpnia r. b., otwarty został w zabudowaniach murowanych Skład Węgli Kamiennych z krajowej kopalni „Jan" i z najcelniejszych kopalni Szlązkich pochodzących. Żądający, dostać mogą z natychmiastową w obecności kupującego odstawą, w nieodległe od Składu miejsca nawet jeden korzec węgli w wózkach małych, przez ludzi na ten cel utrzymywanych za dopłatą po kop. 5 odstawiony zamówienia w większych ilościach, jak najśpieszniej odstawiane będą węgle odpowiednią ilością furmanek. **F. Łapiński.**

15—0 —11018—



MAGAZYN MEBLI



ALEKSANDRA KAPPE

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 404/6, vis a vis Kościoła S-go Krzyża

Zaopatrzony w znaczny dobór różnych **Mebli** dokładnej roboty i sprzedaje takowe po cenach przystępnych.

6—6 — 1434 —

W Pracowni

H. Lubryczyńskiej,

przy ulicy Piwnej, Nr 6, pierwsze piętro. Wykonywa się suknie, okrycia damskie, oraz szycie bielizny. Suknie od rs. 1 kop. 50 i wyżej, koszule damskie od kop. 30, mężkie kop. 40. Wszelkie obrębianie po 1½ kop. za dwa łokcie. —2338—1—6

FABRYKA RAM

poleca się wielkim wyborem gzymsów do firanek rozmaitych, akuratnie wykończonych, złocone białe, złoto orzech, mahoń, heban ze złotem z ornamentami i bez mah. 60 kop., a złocone rs. 1,20 i 2,50; rozmaite ramy do luster i przyjmuje wszelkie ramy do odnowienia, sztychy do opawy i ramy do nich są gotowe, a to wszystko po cenach nader nizkich, róg Orlej i Leszna Nr 7, mieszkania 139.

—2379—1—3

Cena o połowę zniżona.

Wykład kroju Sukien Damskich i innych fasonów na sposób francuzki przez A. Gałecką. Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach po kop. 50. Skład główny ulica Długa Nr 32 w Zakładzie naki Kroju Sukien A. Gałeckiej.

—106—7—6

KALAFIORY
Algierskie

w większych lub mniejszych ilościach są stale do nabycia w Handlu

Braci Wróbel

8—0 —795—

Do sprzedania na nadzwyczajnie dogodnych warunkach Folwark

Ostrołęka

bez służebności, zupełnie urządzony, o 3 mile od stacji Nowo-Radomsk odległy, w gubernji Piotrkowskiej położony, rozległość 8 włók, w tem łąk 1½ włóki, zabudowania nowe i dom mieszkalny nowy bardzo dogodny Włościanie zbiór uskuteczniają za prawo pasania. Propinacja przy trakcie czyni 200 rubli rocznie. Bliższa wiadomość u Wgo Jabłońskiego, Jerozolimska Nr 30, lub w Przyległych dobrach Dwoszowice-Pakoszowe.

—2389—1—5

DO SPRZEDANIA:

DOM MUROWANY

W GUŚCIE VILLI, z ogrodem w najpiękniejszej dzielnicy miasta, wykwintnie i ozdobnie wystawiony, o dwóch apartamentach, z wszelkiemi wygodami, zaopatrzony w wodę, gaz, waterklosety i t. p. Wiadomość w Kantorze Wekslu W. Margules wprost Banku Polskiego. —1032—5—6

WAŻNE.

Kto z Właścicieli domów, życzyłby cały dom na Fabrykę Tabaczną wynająć od 1-go Lipca 1876 roku lub do tego czasu za dłuższym kontraktem, wybudować odpowiedni potrzebie lokal, zechce zgłosić się do W-go Wincego Szuwalskiego, wprost Króla Zygmunta.

—1849—3—3

DOM

drewniany, frontowy, z ogrodem, przy ulicy Wilczej Nr 6/1690, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Numer 19/1700g, u Rządcy tegoż domu, na 1-m piętrze. —2053—3—4

Do sprzedania:

Blondyny szeroka falbana, szal, garnirunki, barby i różne drobniejsze sztuki, **Brosza brylantowa**, różne duże półmiski i waza duża z porcelany Berlińskiej, **Futra, brylant do rznięcia szkła** wybornie oprawny. Interesanci zechcą się zgłosić codziennie od 9 do 12 rano, Mazowiecka Nr 8, mieszkania 16. —1—3—2353—



FABRYKA i Magazyn Mebli F. Ostaszewskiego,

egzystujący przy ulicy Nowy-Świat Nr 41 nowy, poleca się wielkim doborem mebli urzędowej roboty, po cenach nader przystępnych. Meble gięte, Garnitur mahoniowy używany i Zegar antyk z kloszem ze zmiany. —1465—5—8



Przyjmuje wszelkiego rodzaju reperacje Fortepianów i Pianin nietrzymające stroju, które jak najdokładniej odrabia w cenie umiarkowanej **J. Dütz, korektor fortepianów**, przy ulicy Elektoralnej Nr 20, także jest do sprzedania **Fortepian** palisandrowy o 7 oktawach, fabryki Krall i Seidler za rs. 200 i mahoniowy krótki, nowego fasonu o 6 i pół oktawach ze szprejcami zupełnie świeżo wyrestaurowanemi za rs. 125,—strojenie i skórkowanie przyjmuje. —1546—3—3

Place frontowe

od trzech ulic do sprzedania; wiadomość u M. Chybczyńskiego, ulica Tamka Nr 8, wprost Solca. —1971—4—6

Zakład Najmu

Karet i Powozów

od lat 16 przy ulicy Nowy-Świat Nr 57 istniejący, z powodu wyjazdu właściciela na dłuższy czas za granicę, jest do odstąpienia za **cenę bardzo przystępną**. Wiadomość na miejscu u właściciela. —1532—3—6

Najlepsze i najtańsze salonowe

ZAPAŁKI

pudełko **140 sztuk za 2 kop.,** w Składzie Papieru i Galanterji

B. BOLCEWICA

Nowy-Świat Nr 41. —385-6—6

WÓZ

Pojedyńczy mało używany, z drągami, do sprzedania za rs. 30, szafa do sukien za rs. 4½ i łóżko zwyczajne za kop. 75, przy ulicy Nowolipki Nr 29, mieszkania 15, tamże zaraz do odnajęcia **Pokój** z kuchnią, piwnica obszerna, komórka i stajenka na 4 konie, za rs. 7 miesięcznie. —1—3—2327—





KARETA podwójna i **Koczyk** z fordeklem, kompletnie odnowione, **Bryczka** z wierzchem, zdatna do podróży i **2 Perelotki** egoistki używane. **Bryczka, Wolant** i różne **Powozy** nowe, oraz uprzęże na konie, są do sprzedania w fabryce **A. Czarneckiego,** ulica Orla Nr 10. —3—4—1945—



Z powodu wyjazdu zagranicę, jest do sprzedania

Para Koni

karecianych, maści jasno gniadej, rostu po 6 werszków, ze stada Janowskiego, za rs. 800. Wiadomość u stróża domu Nr 18, przy ulicy Mokotowskiej. —2095—3—3



Jest do sprzedania

KLACZ

5-cio-letnia, siwej maści, ze stada Cesarskiego Stridieńskiego, dobrze pod wierzch ujeżdżona, kształtnej i mocnej budowy, za 350 rs. Wiadomość: ulica Freta wprost Kościelnej, domu Nr 25, mieszkania 12. —1618—7—10



Para koni karych, rosłych, ujeżdżonych w parę lub w pojedynkę, z rasy rysaków, do sprzedania przy ulicy Zimnej w Zajeździe Kaliskim pod Nr 3 nowym. —2332—1—3



Do sprzedania **Garnitur Mebli** rypsem kryty, szezląg skórą kryty, 2 szafy rozbierane, 2 łóżka, komoda o 4-ch szufladach, 2 lustra i niektóre domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy, prawa oficyna na dole w sień, drzwi na lewo. —1838—6—6



Jest do sprzedania Kanapa, 6 napoleonek, 2 portiery i 2 lamberkiny koloru niebieskiego w bukieta za rs. 300 i 2 Słupy marmurowe z wazonami za rs. 75, 4 świeczniki brązowe za rs. 30, 10 krzeseł wiedeńskich wyplatanych, 2 fotele i kredens orzechowy za rs. 40. Dom W. Bruna nowy Nr 2, na 2 piętrze, Nr 13 mieszkania. —2207—1—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

palisandrowy, stary antik, z morskich włosów wyściełany, skórą baranią kryty, oraz Kozetka i 2 Foteliki aksamitym kryte, ulica Marjańska Nr 7, mieszkania 12. —2319—2—2



Są do sprzedania

MEBLE

4 Garnitury, nowe i używane, fotele rozmaite, sofy, kozetki i inne rozmaite meble, sienniki i materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4, u Tapicera. —2247—2—6

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, kosztownym rypsem pokrytych. Fortepian fabryki Wiedeńskiej, **wszystko nowe, bardzo mało używane, oraz Lustro duże w złoconych ramach.** Wiadomość **pod Nrem 17, mieszkania 8, ulica Bednarska.** —2101—3—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur mebli

urzędowej roboty i **Sofa, Szezląg**, stolik do kart, poduszki skórzane, ulica Marszałkowska Nr 52 u Tapicera. —3—6—2017—



Są do sprzedania

Fortepiany nowe

najnowszej konstrukcji i fasonu, oraz fortepiany stare bardzo dobre, tamże przyjmuje się wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenie takowych, ulica Krak.-Przed. Nr 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. —1—3—2329—



Pozostawiony jest **Fortepian** do sprzedania, krótkiego fasonu, prawie o siedmiu oktawach, z głosem silnym, za bardzo umiarkowaną cenę, u **Korrektora Fortepianów**

BIERNACKIEGO,

Rymarska ulica Nr 12.—Tamże przyjmują się reperacje i strojenia fortepianów. —2119—3—3

Są do sprzedania

PIANINA

rozmaitego gatunku, z mechaniką i klawiaturą paryzką, po cenach stałych i przystępnych, z gwarancją pięcio-letnią. Ulica Chmielna Nr 33, w Fabryce Pianin **Teodora Elvart.** —1911—3—3

Jest do sprzedania

Fortepian

orzechowy z fabryki Würtha, w zupełnie dobrym stanie o 7 i pół oktawach, widzieć można między 11 a 4 na Sto-Krzyzkiej Nr 25, mieszkania Nr 9 na drugiem piętrze wprost Jasnej. —2333—1—3

Do sprzedania:

FORTEPIAN

palisandrowy, fabryki Kralla i Sajdlera, w dobrym stanie. Ulica Leszno Nr 45, 1-e piętro. —2390—1—1

PIANINO

Brukselskie Jastrzębskiego, do sprzedania za pomierną cenę pod Nrem 36 na Krakowskiem-Przedmieściu w domu Bekera, mieszkania Nr 15 na parterze. —2373—1—3

Za rs. 120 do sprzedania

PIANINO

o 7 oktawach, z dobrym tonem, oraz **Zegar** ścienny okrągły grający i drugi podróżny Ekseytarz; wiadomość w składzie piwa w Hotelu Europejskim, u p. Sperlinga. —2375—1—3

FORTEPIAN

zupełnie nowy palisandrowy, o 7 oktawach, krótkiego fasonu, z całym blatem, 4 sprejcami, silnym tonem z fabryki warszawskiej, z powodów nieprzewidzianych, jest do sprzedania za cenę niżej kosztu, przy ulicy Długiej Nr 39 w składzie towarów żelaznych Adolfa Straus. —2171—3—3



FORTEPIAN

o 7 oktawach, z całym blatem metalowym, **Pianino** przeszłoroczne wiedeńskie, oraz fortepian o 6 oktawach, zdatne do nauki, jest do sprzedania, albo do wynajęcia, garnitur mebli używanych i suknie jedwabne jasne i inne rzeczy są do sprzedania, tamże przyjmuje **Panienki** do nauki krawieczyzny ze wszystkiem i wyuczam kroju w przeciągu miesiąca, Krak.-Przed. Nr 5 nowy, w dziedzińcu po prawej stronie na 1 piętrze. —3—4—1824—

Do najęcia od Wielkiej Nocy przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych)

LOKAL

na 1-m piętrze od Ogrodu Saskiego, złożony z 7-miu pokoi z balkonem na tenże ogród, oraz z przedpokoju, pokoiku dla sług, passażu i kuchni. Wiadomość u właściciela domu, na 1-m piętrze od frontu. —421—11—0

Potrzebne jest do wynajęcia od Świętego Jana roku bieżącego

Mieszkanie,

złożone z 6 lub 7 pokoi sporych, dwóch kuchen, piwnicy i drwalni. Mieszkanie to może być na ulicach odleglejszych, na dole w domu murowanym lub drewnianym. Ktoby miał do wynajęcia takie mieszkanie, zechce adres złożyć albo w Redakcyi Gazety Przemysłowej ulica Chłodna, albo w Kantorze Portnera w pałacu Hr. Zamoyskich na placu Bankowym. —2337—1—3

Potrzebne są od 1 Marca r. b.

Trzy pokoje

i przedpokój, w blizkości ulicy Kruczej i Alei Jerozolimskiej. Jeśli można umeblowane, a jak nie to i bez mebli. Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 9, u Szwajcara domu. —2391—1—3

Dwa Lokale:

od 1 Kwietnia r. b. do wynajęcia, w domu Nr 6/1881, przy ulicy Kościelnej. 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, altanką i ogródkiem, rocznie rs. 200; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i komórka, rocznie za rs. 130, wiadomość u stróża Kazmierza, w domu Nr 10/318 Nowe-Miasto. —1—3—2354—

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, są do wynajęcia

umeblowane

obecnie: **Pokój z Przedpokojem**—a od 15 Lutego **Dwa Pokoje z Przedpokojem,** wiadomość na miejscu. —2150—3—3

Do wynajęcia

Różne Lokale,

z wszelkiemi wygodami urządzone, oraz **SKLEPY,** w domu nowo-wykończonym, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 53. Wiadomość u Rządcy domu. —2235—3—7

LOKALE

na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, pięć pokoi i kuchnia, a podzielone na dwa mieszkania, to jest po 2 pokoje z kuchnią i mniejszych pare, w każdym czasie lub od Wielkanocy. Dzika Nr 37 nowy. —2085—3—3

Do najęcia każdego czasu

POKÓJ

umeblowany, przy ulicy Leszno, za rs. 9 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 14, mieszkania 4. —2368—1—3

Od 6 Marca jest do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, ze wszelkiemi wygodami, może być ze stołem, ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —2366—1—4

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem z meblami, opałem, usługą i samowarem, ciepły, suchy i widny, dla osoby spokój lubiącej, do wynajęcia od 1 Marca r. b. pod Nrem 32 Alei Jerozolimskiej, mieszkania Nr 9 na parterze. —2357—1—3

W samym środku miasta, na pierwszorzędnej ulicy, jest do wydzierżawienia obszerny

OGRÓD

fruktowy i warzywny, mogą być urządzone przez ogrodnika i spacery. **Piwnice** obszerne dwupiętrowe na składy win i t. p., są do najęcia i do sprzedania nowa **Maszyna do pończóch,** wiadomość w domu przy ulicy Trębackiej Nr 9 nowy, na 2 piętrze, mieszkania 5. —3—3—1806—

Potrzebują starych

Bronzów,

a mianowicie pięknych lichtarzy, pojedyńczych wysokich,—mająego takowe do zbycia, uprasza się o zostawienie adressu swego w Redakcji Kurjera Warszawskiego.—**J. M.** —2340—1—3

Magle

są do sprzedania w każdym czasie na Wołowym Targu na Pradze, w domu W-go Chojnackiego Nr 150/60, lat 14 egzystujące, z powodu dostania posady Rządowej na prowincji. —2342—1—2

Potrzebne jest

Mieszkanie

umeblowane natychmiast, składające się z 2 pokoi i kuchni, w środku miasta. Adres zostawić można w Red. Kurjera pod lit. M. S. —2331—1—3

Jest do odstąpienia każdego czasu

Piekarnia

z wszelkiemi rekwizytami i gospodami, przy ulicy Pańskiej pod Nr 26 nowym. Wiadomość tamże u piekarza. —2276—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Pańska Nr 52. —2216—3—3

Od 1 Lipca r. b., są do wynajęcia

Różne Składy

z windami, na cukier, wełnę i t. p., przy ulicy Dzielnej Nr 1; wiadomość u Gospodarza. —2260—3—5

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją**. Wiadomość pod Nrem 17, w Alejach Jerozolimskich w tymże sklepie. —2341—1—3

Sklep Wiktuałów

i **Dystrybucją,** od 20 lat egzystujące, z pomieszkaniem przy ulicy Piwnej pod Nrem 17 nywym, do odstąpienia każdego czasu; wiadomość tamże. —2371—1—1

Jest do odstąpienia

SKLEP

z wystawą, pół korzenny i pół wiktuałów, z całem urządzeniem i z dwoma pokojami, piwnicą i komórką, w bardzo korzystnym punkcie, za cenę przystępną, z powodu wyjazdu, przy ulicy Nowy-Świat Nr 32; wiadomość na miejscu. —2378—1—6

Futro Skunksy

które było zamienione w Teatrze Wielkiem na dramie „Intryga i miłość“ dnia 8 lutego. Wrócone zostało.

ZGUBIONO

6 Weksli z podpisem Ewy Kohn, wystawionych dnia 4 Lutego 1876 r., na Jakóba Ehrlich, płatnych 1/10 1876, 1/4 1877, 1/10 1877, 1/4 1878, 1/10 1878, 1/4 1879, każdy na rs. 200. Znalazca raczy zwrócić takowe do Ruchli Szapira pod Nr 2165B, przy ulicy Franciszkańskiej. Zastrzega się niniejszem, ażeby weksli takowych nikt nie nabywał, żadnego bowiem użytku z nich mieć nie może. —1—3—2350—

Wczoraj między godziną 1 a 2 z południa, zgubiono na ulicy Senatorskiej

PORTMONETKĘ

w której się znajdowało rs. 44 kop. 92½, Zegarek złoty i kwit Judlina na przyjętą do farby suknię, prócz rs. 12, stanowiących miesięczne utrzymanie poszkodowanej wraz z wiekową matką, reszta pieniędzy stanowi własność obcą. Poszkodowana zatem uprasza szlachetnego znalazcę o oddanie zguby do Redakcji Kurjera, z której może sobie zatrzymać jeśli zechce powyższe **rs. 12** tytułem nagrody. —2369—1—1

Dnia 12 Lutego, t. j. w sobotę, zginął

PIESEK,

koloru bronzowego nie duży, z prawem okiem wybitem, mordka siwa, widziano go w stronie rogatek Mokotowskich, wabił się „Żuk“. Łaskawy znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Nowogrodzką pod Nr 14, mieszkania 3. —1—1—2358—

W Sobotę dnia 12 b. m. wybiegł z domu

Piesek mały biały,

czarne łatki. Kto takowego posiada, zechce go zwrócić na ulicę Leszno Nr 45, do stróża Jakóba, za nagrodą **rs. 2.** —2335—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.